N^er 147. ROK 1839. PONIEDZIAŁEK 1 LIPCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt urocz. w druk. St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10 miesięcznie Złp. 4.

Imiona Rzymskie.
Jutro Nawidzenie N. M. P.

Imiona Sławiańskie.
Jutro Ojcomił.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	6	27″ 4‴, 938	+ 12°, 4	3‴, 20	Zachodni średni	Chmury	
28	2	4, 394	+ 17, 4	3, 74	,, słaby	,,	
	10	2, 780	+ 14, 2	4, 84	WPł. Wschodni słaby	Pochmurno	
	6	2, 121	+ 11, 7	4, 93	Zachodni wicher	Pochmurno	
29	2	2, 329	+ 15, 4	3, 53	ZPn Zachodni mocny	,,	
	10	2, 254	+ 10, 9	4, 99	Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami	
	6	2, 024	+ 10, 3	3, 27	Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami	
30	2	1, 651	+ 15, 4	3, 69	ZPn Zachodui mocny	Pochmurno	
	10	2, 061	+ 11, 3	4, 61	Zachodni słaby	,,	Grzmot

Wiadomości zagraniczne.

— *Warszawa 27 Czerwca.* — Kilku młodych ludzi rodem z Królestwa Polskiego i z Okręgu Miasta Krakowe, pobierających nauki w Uniwersytecie Krakowskim, idąc za namową emissaryuszów buntowniczej propagandy, postanowili zawiązać w Królestwie Polskiem towarzystwo, pod nazwiskiem »Związek narodu Polskiego« mający na celu obalenie istniejącej formy rządu.

Fałszywemi rozumowaniami zdołali oni wciągnąć do tegoż towarzystwa kilka osób, powiększej części z młodzieży; wszelako zamiary ich wykryto w samym zawiązku, śledztwo wyświeciło cele towarzystwa i działania członków. Główni sprawcy oddani zostali pod sąd wojenny.

Sąd wydał wyrok, wymierzający na każdego z obwinionych zasłużoną karę. Głównie dowodzący armiją czynną, Namiestnik Królestwa Polskiego jenerał-feldmarszałek xiąże Warszawski hrabia Paskiewicz Erywański, zgodnie z wyrokiem sądu i na mocy udzielonej sobie przez N. Pana władzy, zatwierdził wyrzeczenia sądu przeciw przestępcom, na mocy których, skazani zostali:

a) Na pozbawienie wszelkich praw stanu, odesłanie do ciężkich robót w Syberyi bez zakreślenia czasu i na konfiskatę majątku:

Gustaw Ehrenberg, rodem z miasta Warszawy, stanu nieszlecheckiego, jako założyciel tutejszego towarzystwa, który wciągnął do niego innych i gorliwie rozszerzał jego zasady.

Alexander Wężyk, rodem z miasta Krakowa, stanu szlacheckiego, jako kierujący wspomnionem towarzystwem, który przyjął wielu członków i miał zamiar rozszerzyć jego zasady między rzemieślnikami, uczniami szkół, a nawet w wojsku.

b) Na pozbawienie wszystkich praw stanu, odesłanie do ciężkich robót w Syberyi, na lat pięć, a następnie na osiedlenie tamże i konfiskatę majątku.

Członkowie towarzystwa, którzy sami doń przyjmowali innych i byli gorliwemi rozszerzycielami szkodliwych jego zasad:

Szlachcic Karol Podlewski, rodem z miasta Krakowa, — Aplikant Kommissyi Rządowéj Przychodów i skarbu Konstanty Sawiczewski, — Aplikant sądu Kryminalnego Gubernii Mazowieckiéj i Kaliskiéj, Michał Olszewski, — Aplikant tegoż sądu, Michał Gruszecki, — Aplikant Jeneralnéj Dyrekcyi Poczt Królestwa Polskiego Alexander Krajewski, — Kancelista Rządu gubernialnego Augustowskiego, Eugieniusz Zmijewski, — Aplikant Trybunału Cywilnego Warszawskiego, Marcelli Brochocki, — Tlumacz placu m. Warszawy, Władysław Rabcewicz, i Akademii Medyko-Chirurgicznéj Wileńskiéj student Antoni Walecki.

Kara wymierzona przeciw przestępcy Stanisławowi Moroziewiczowi, aplikantowi prokuratoryi Jeneralnéj, przez wzgląd na jego szczere przed sądem przyznanie się do swych czynów, zmniejszoną została przez skazanie go do robót, zamiast na lat pięć, tylko na dwa lata.

c) Na pozbawienie wszystkich praw stanu, wysłanie do Syberyi na osiedlenie i konfiskatę majątku:

Członkowie towarzystwa, którzy przyjęli zbrodnicze jego zasady, lecz drugich do towarzystwa nie wciągnęli:

Buchalter rządu gubernialnego Augustowskiego, Onufry Swierczewski, rachmistrz tegoż rządu, Gracjan Luboracki, i nauczyciel prywatny, Lucjan Szaniawski.

Tejże karze uległ nauczyciel prywatny prawdomów Mieczysław Wyrzykowski, który lubo jeszcze niebył został członkiem towarzystwa zostawał atoli z niem w związkach, czynie starał się rozserzać jego zasady i chciał nawet inna zawiązać towarzystwo.

d) Na wysłanie do Syberyi na mieszkanie bez pozbawienia praw stanu i bez konfiskaty majątku.

Członkowie towarzystwa, którzy do niego weszli przez lekkomyślność, lecz nikogo do tegoż towarzystwa nie wciągneli: Aplikant trybunału cywilnego gubernii mazowieckiéj, Michał Łempicki; aplikant trybunału cywilnego gubernii mazowieckiéj, Alexander Bieliński; aplikant przy prokuratorze jeneralnym sądu appelacyjnego, Karol Baliński; aplikant banku polskiego, Karol Czerniawski, aplikant tegoż banku, Ludwik Koinarski, uczeń gimnazyum warszawskiego, Roman Cichowski, aplikant kommissyi spraw wewnętrznych, Adolf Schütz, członek takiegoż towarzystwa w Krakowie, które miało związki z towarzystwem tutejszem, lekarz wolno-praktykujący, Alexander Ratold, i uczeń gimnazyum warszawskiego, Hipolit Krzywicki, który, chociaż nie był jeszcze członkiem towarzystwa, był jednak obeznany z jego zasadami, starał się je rozszerzać, skłonił do tego, wraz z Wyrzykowskim, młodszego brata swego, Jana Krzywickiego, i z tymże Wyrzykowskim zamierzał utworzyć osobne towarzystwo.

e) Na zamknięcie w twierdzy, w kazamacie; przez rok jeden, bez pozbawienia praw stanu i bez konfiskaty majątku, lecz z oddaniem pod dozór policyjny.

Aplikant rządu gubernialnego Warszawskiego Jan Krzywicki, który chociaż dopomagał bratu swemu Hippolitowi i nauczycielowi Wyrzykowskiemu w ich zamiarach, lecz wciągniony do tego przez nich został, z powodu zupełnie młodego wieku; nie miał bowiem wówczas więcéj jak lat 15.

Nadto JO. xiążę feldmarszałek, po roztrząśnieniu początkowego śledztwa, skazał niektórych, jako mniéj winnych, na lżejsze kary, jako to: Michała Kamińskiego, aplikanta sądu appellacyjnego, i Bonawenturę Daniszewskiego, aplikanta sądu policyi poprawczéj, obwinionych o słuchanie wykładu teoryi towarzystwa tajnego, przez Ehrenberga i Wężyka, o czytanie zakazanych dzieł i podzielanie demokratycznych zasad, na zamknięcie w kazamacie twierdzy miasta Zamościa, każdego z nich przez rok jeden; a Alexandra Bajkowskiego, aplikanta przy trybunale cywilnym gubernii Podlaskiéj, obwinionego o słuchanie i czytanie zasad demokratycznych, oraz o przyrzekanie pod przysięgą zachowania w sekrecie wszystkiego co słyszał, na zamknięcie tamże przez miesięcy ośm.

— *Konstantynopol* 28 *Maja.* —

(A. Z.) W dywanie postanowiono wojne.(?) Hafiz otrzymał rozkaz uderzenia na Egipcyan. Dość późno rozeszło się to w okręgach dyplomatycznych, w których w krótce wielkie nastąpiło wzburzenie. Wydano — niewiadomo, czy rzetelny — rozkaz odwrotny Hafizowi Paszy, ale ten zapóźno nadszedł i już oddział wojska tureckiego przeszedł przez Eufrat. Jako powód tego kroku podawano częste napaści małych oddziałów egipskiego wojska, od 40 — 100 ludzi, i dopełniane przez nich grabieże, rabunki, zabieranie bydła i t. p. a zatem po-

przednie zgwałcenie granicy ze strony Egipcyan. Ali Pasza nie zatrzymał się jeszcze w pochodzie z Bagdadu. Czyliż przez to okrąg jego zarządu nie jest ogołocony i i czyż jego posuwanie się naprzód nie daje pozoru wyraźnéj dywersyi sprawie Churschida Paszy? W ogóle położenie Egipcyan jest bardzo korzystne, Turków zaś bardzo słabe; armia ich zaledwie liczy 35,000 ludzi. Ale spodziewać się należy demonstracyi eskadry angielskiéj i francuzkiéj, w portach syryjskich i egipskich. Wszystkie mocarstwa europejskie zgodnie przemawiają w tym względzie. W dniu 12 stary Mehmed Ali przybył do Alexandryi, na przedstawienia dyplomatów odpowiedział on, że nie pojmuje dla czego jego zapytują się o stan rzeczy w Syryi, kiedy z jego strony żadne poruszenie nie miało miejsca, i kiedy w jego mocy byłoby zniszczyć mieczem albo zatopić w wezbranych nurtach Eufratu część wojska tureckiego, która przez tę rzekę przeszła. Ze jednak to obecne zgwałcenie granicy nie może być bez skutków, dla tego nadal nie można zaprzeczyć, że porta wdała się w daleko szkodliwsze położenie, ale przy obecnym sposobie uważania sprawy wschodniéj i jéj wpływu na Europę, może sobie nieco pozwolić, bo Europa zajmie się jéj obroną.

Mianowanie ministrem handlu (Tidscharet Muschir) zięcia sułtana Halil Peszy, który od niejakiego czasu wypadł z łaski, jest ważnem zdarzeniem. Spodziewać się należy ważnéj rewolucyi w zasadach handlu tureckiego. Mahmud posiada godną podziwienia stałość i sprężystość w wytępianiu zastarzałych w islamizmie przesądów. Wszystkie jego postanowienia przyjmowane są z niedoświadczaną nigdy przedtem uległością, ale obok téj uległości postępuje nadzwyczajna zręczność administracyi w parelizowaniu wszelkich przez wielkiego reformatora przedsiębranych ulepszeń.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 30 Czerwca do dnia 1 Lipca.

Steinkeller Piotr bankier, Stanowski Ludwik, Michałowski Franciszek, Laskowski, z Polski.

Wyjechali z Krakowa.

Pruszak Marya, Kotowski Makary, Łętowski Teofil, Macewicz Konstancya, Moricowa, Liczko Ignacy, do Polski; — Siemoński Władysław, Przerębska, do Galicyi.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 4465.

TRYBUNAŁ I. INSTANCYI.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Gdy do spadku po niegdy Tekli Strangulskiéj w Krakowie dnia 29 września 1819 roku, bezpotomnie zmarłéj pozostałego, z summy 69 złotych polskich groszy jedenaście składającego się, rości sobie prawo skarb publiczny M. Krakowa i Jego Okręgu, i żąda, aby w posiadanie takowego wprowadzony został. Przeto Trybunał w myśl art. 770 kodexu cywilnego, wzywa wszystkich prawo do powyższego spadku mieć mogących, aby się z prawami swemi w przeciągu trzech miesięcy do Trybunału pierwszéj Instancyi W. M. Krakowa i Jego Okręgu zgłosili, inaczéj po bezskutecznym upływie powyższego czasu skarb publiczny Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu w posiadanie spadku po Tekli Strangulskiéj pozostałego wprowadzony zostanie.

Kraków dnia 4 czerwca 1839 roku.

Sędzia prezydujący
DUDREWICZ.
Librowski Sekr.

(3r.)

Nro 805.

PREZES

SĄDU III. INSTANCYI.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W dopełnieniu reskryptu Senatu Rządzącego w dniu 13 czerwca r. b. do L. 2572 wydanego, ogłasza się niniejszem konkurs na posadę komornika sądowego, życzący przeto na téj posadzie bydź umieszczonemi, mają prośby swoje z udowodnieniem złożonego examinu pełnionéj dotąd (jeżeli ją sprawowali) służby publicznéj i zaświadczeniem dobréj konduity w przeciągu dni 14 podać.

W Krakowie dnia 22 czerwca 1839 r.

W zastępstwie Prezes Sądu Appellacyjnego
MĄKOLSKI.
Sekr. Sądu III. Instancyi
Syktowski.

(1r.)

PISARZ TRYBUNAŁU I. INSTANCYI.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Zaświadcza jako Anna z Felixów Kirschbaumowa małżonka Synai Zygmunta Kirsch-

bauma obywatela miasta Krakowa w Krakowie pod L. 326 mieszkająca, od której stawać będzie Jan Kanty Kleszczyński adwokat w Krakowie pod L. 557 bióro utrzymujący, upoważniona rezolucyą JW. Prezesa Trybunału z dnia 17 czerwca b. r. do Nru 4941 wydaną, zapozwała przed tenże Trybuneł małżonka zwego Synai Zygmunta Kirchbauma obywatela krajowego w Krakowie pod L. 326 mieszkającego o rozdział co do dóbr a to przez pozew dnia 26 czerwca b. r. przez woźnego Długoszewskiego onemu wręczony i wpis tej sprawy do L. 452 uczyniwszy takową na wokandę ordynaryjną podała.

Kraków dnia 27 czerwca 1839 roku.

Janicki.

MY PREZES I SENATOROWIE

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu

wiadomo czynimy, iż:

Trybunał Pierwszéj Instancyi

wydał wyrok następujący:

Działo się w Krakowie w domu Władz Sądowych na audyencyi publicznej Trybunału I. Instancyi Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu, dnia dwudziestego drugiego czerwca tysiąc ośmset trzydziestego dziewiątego roku.

Wydział drugi.

Obecni:

Dudrewicz Sędzia prezydujący.
Friedlein Sędzia.
Czernicki. Zast. Sędziego.
Miętuszewski Pisarz.

W skutek przedstawienia przez sędziego kommissarza upadłego handlu Kazimierza Tarczyńskiego, listy wierzycieli tegoż handlu, którzy na terminie pierwszym do sprawdzenia wierzytelności naznaczonym nie stawili się,

Trybunał

Stósownie do przepisu art. 75 kodexu hand. księgi III. termin powtórny dla niestawających wierzycieli, na dzień dwudziesty siódmy lipca tysiąc ośmset trzydziestego dziewiątego rokn, godzinę trzecią po południu wyznacza, następnie wzywa tychże wierzycieli, jako to: F. Fischera w Krakowie, Jana Wentzel w Krakowie, Lierchamera w Krakowie, Jeniego w Krakowie, Jana Nepomucyna Weltera w Krakowie, Schönberga w Krakowie Butschek et Graf w Bernie, A. F. C. Kulmajera w Wrocławiu, Molinarego et Söhne w Wrocławiu, Schull w Diren, Braci Kreimburg w Bremen zamieszkałych, ażeby się w terminie tym w sali posiedzeń Trybunału I. Instancyi Wydziału II. końcem przedstawienia swych wierzytelności do sprawdzenia osobiście, lub przez umocowanych stawili się.

Osądzono w pierwszéj Instancyi,
(podpisano) *Dudrewicz Miętuszewski.*

Zalecamy i rozkazujemy wszystkim komornikom (od którychby się tego domagano) aby wyrok niniejszy wyexekwowali, prokuratorom, aby tego dopilnowali, Komendantom i Urzędnikom siły zbrojnéj aby wrazie potrzeby gdy o to prawnie wezwanemi będą pomocy wojskowéj dodali. (podpisano) *Dudrewicz Miętuszewski.*

Zgodność niniejszego głównego wyciągu z oryginalnym wyrokiem zaświadcza, Pisarz Trybunału I. Instancyi Rzpltéj krakowskiéj.

(1r.) J. *Miętuszewski.*

Doniesienia prywatne.

Niżéj podpisana zawiadamia niniejszym każdego, komu o tém wiedzieć należy, iż nikomu się od niéj, ani męża niegdy Stanisława Zuchowskiego nie należy, czy to do rewersów, skryptów, albo jakichbądź pism prywatnych, ponieważ jakie tylko były, wszystkie gotowizną pozaspokajane całkowicie zostały; a zatem gdyby się jakie odtąd okazać miały chociażby i z podpisem moim, i oneż trzeciéj osobie odstąpione przez cessye, albo pełnomocnictwa udzielone i do odbierania przekazane, uważane zostaną nie tylko za żadne ale i nic nieznaczące a następnie przyjętemi w żaden sposób przez podpisaną nie będą.

Kraków dnia 24 czerwca 1839 roku.

Klara *Żuchowska*

w własnym domu pod Nr. 549 mieszkająca.

(1r.)

Kamienica o trzech piętrach, z stajniami, wozowniami i innemi zabudowaniami, w jednéj z głównych ulic miasta położona, jest z wolnéj ręki do sprzedania; o cenie i warunkach tejże powziąść można wiadomość w kantorze Gazety Krakowskiéj. (2r.)